



W numerze 8 Tygodnika Siedleckiego z dnia 19 lutego 2012 roku w artykule „**Luty, czas zamykania szkół - Najgorsze za nami**”

znalazła się wypowiedź

Burmistrza Miasta i Gminy Mordy p. Jerzego Wąsowskiego

dotycząca tematyki likwidacji szkół. Burmistrz zaznacza, że chociażby z powodu, że sam jest nauczycielem nie zamierza likwidować żadnej ze szkół podstawowych na terenie gminy a zwłaszcza szkoły filialnej w Krzymoszach. (Warto tutaj przypomnieć, że w gminie funkcjonują obecnie dwie szkoły podstawowe: w Mordach i Radzikowie z filią w Krzymoszach).

„ W tej szkole (w Krzymoszach- dop. autora) jest zaledwie kilkunastu uczniów – mówi Jerzy Wąsowski – Do jej utrzymania dokładamy rocznie około 100 000 zł. Z naszych szacunków wynika jednak, że w kolejnych latach w tej szkole uczniów będzie przybywać ”.

Do szkoły filialnej w Krzymoszach uczęszcza w tym roku 15 uczniów klas I-III - uczą się oni w tzw. klasach łączonych - oraz 8-dzieci w oddziale przedszkolnym „0”. Dzieci starsze uczęszczają do szkoły w Radzikowie Wielkim dokąd są dowożone autobusem.

Łącznie więc w szkole w Krzymoszach przebywa codziennie **23** dzieci. Subwencję oświatową gmina jednak otrzymuje jedynie na dzieci uczęszczające do szkoły , czyli na 15-kę z klas I-III.

Jak wysoka jest ta subwencja? W roku 2011 wynosiła ona **7554,50** zł rocznie na jedno dziecko. Na tę kwotę składała się : subwencja podstawowa – 4717 zł; dodatek wiejski – 2087 zł,;

U nas nie ma już szkół do likwidacji!

Wpisany przez j.boro
poniedziałek, 20 lutego 2012 21:05

dodatek na zajęcia dodatkowe – 5,50 zł; zwiększenie – 745 zł. Łatwo więc policzyć, że rocznie szkoła w Krzymoszach powinna była otrzymać

113 317,50

zł. To dużo – ale o wiele za mało na utrzymanie szkoły.

Największymi wydatkami w budżetach szkół są płace. Tak też jest i w Krzymoszach. W szkole zatrudnionych jest 3 nauczycieli, katecheta i nauczyciel języka angielskiego. Łącznie pracują oni na **3,39 etatach**. Średnie roczne wynagrodzenie nauczyciela dyplomowanego brutto wynosi w naszej gminie około 55 000 zł. (łącznie z trzynastką – płaca netto to ok. 60 % tej sumy).

Wydatki tylko na płace nauczycielskie w tej szkole to ok. 186 000 zł. Do tej kwoty należy doliczyć również inne wydatki ponoszone przez gminę (sprzątanie, palenie, energia, Internet, drobne remonty). Łączne wydatki na szkole w Krzymoszach przekraczają więc nieznacznie

200 000 z

ł.

Nie pomylił się więc burmistrz mówiąc, że gmina dokłada do tej szkoły ok. 100 000 zł z własnych dochodów. Wychodzi więc, że utrzymanie jednego dziecka w szkole (łącznie z zerówką) to koszt ok. **8695** zł. Czy to więcej niż w pozostałych szkołach? Niezupełnie. W gminie w tym roku szkolnym mamy ok. 550 uczniów. Ogólne wydatki na oświatę to

5 353 585 zł. (bez wydatków na przedszkola i oddziały przedszkolne). Średni koszt na 1 ucznia to **9733 zł**.

Subwencja oświatowa jaką otrzyma gmina to ok. **4 840 411** zł. Widać, że jest jej za mało na utrzymanie szkół. A do wydatków trzeba dodać wydatki na: stołówki szkolne – 421 tys. zł, dowożenie – 346 322 zł, utrzymanie GZEAS-u – 340 774 zł. Łącznie więc wydatki na oświatę (bez przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach to

6 040 681

. Do oświaty gmina dokłada więc ponad 1 200 000 zł.